

TEMAT NA GRUDZIEŃ 2020 - MARYJA – MATKA BOGA

Anioł wszedł do Niej i rzekł: "Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami". Ona zmieszała się na te słowa i rozważała co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł do Niej rzekł: "Nie bój się Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca".....Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: "Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa". Wtedy odszedł od Niej anioł. Łk 1,28-33.37-38.

Niezwykła Kobieta, Wielki Znak, Niewiasta – tą zadziwiającą kobietą jest właśnie Maryja. Cudowna, choć nie czyni ani jednego cudu. W swojej pokorze powiedziała tylko słowo "fiat". Nie zabierała głosu, nie dążyła do tego, by o niej mówiono. Nie zostawiła żadnego słowa napisanego jej ręką, pozostawała w ukryciu. Jednak zostawiła nam swój "testament" – Jezusa Chrystusa. Św. Paweł w liście do Galatów (4,4) potwierdza, że Jezus, "zrodzony z niewiasty" został posłany przez Ojca, aby odkupił nas od grzechu. Jan Paweł II w encyklice "Redemptoris Mater" podkreśla, że przyjęcie przez Maryję planu Bożego jest "centralną rzeczywistością Objawienia i wiary" i uwydatnia szczególną obecność Matki Chrystusa w dziejach Kościoła.

"Sobór Watykański II przygotowuje nas do tego, ukazując w swym Magisterium Bogarodnicę w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Jeśli bowiem prawdą jest, że "tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego", to tę samą zasadę należy odnieść w stopniu najszczególniejszym do tej wyjątkowej "córkę ludzkich pokoleń", do tej niezwykłej "niewiasty", która stała się Matką Chrystusa. Tylko w tajemnicy Chrystusa wyjaśnia się w pełni Jej własna tajemnica. Tak zresztą od początku starał się odczytywać ją Kościół. Przełomowe znaczenie miał tutaj Sobór w Efezie w 431 r. podczas, którego, ku wielkiej radości chrześcijan, prawda o Boskim macierzyństwie Maryji została uroczystie potwierdzona jako prawda wiary Kościoła. Maryja jest Matką Boga (*Theotókos*)".

Piękno Maryji objawia się w tym, że Pan Bóg obdarzył Ją całym swoim upodobaniem, jednak Ona tak, jak w czasie swojego życia ziemskiego, uwsuwa się na dalszy plan, ten gest pokazuje, że to Pan Bóg jest najważniejszy i Jego chce nam przybliżyć.

Wśród wielu niezwykłych darów, którymi Pan obdarzył Maryję jest jej Niepokalane Poczucie, przywilej ten ma swoje źródło w niezależnej od nikogo wolności Boga w dziele stworzenia świata. Ludzie rodzą się grzesznikami, lecz Pan Bóg, jeśli zechce może sprawić, że rodzi się kobieta bez grzechu. Dzięki Niepokalanej wiemy, że możliwe jest zachowanie piękna obecności Bożej w nas. Nie podlegamy dziedzictwu grzechu w sposób absolutny. Maryja pokazuje również, że dzięki łasce Bożej możliwe jest zachowanie wierności i posłuszeństwa Bogu. Ta wierność Panu łączy nas do tajemnicy zbawienia. Między zapowiedzią zbawienia, które się miało dzięki Niej dokonać, a jego realizacją, Matka Boża musiała tak jak

my, odkrywać Boży plan każdego dnia. Maryja wiedziała, że "Pan Bóg w nią wierzy" prosząc o wykonanie poleconego jej zadania. Bóg wierzy w Maryję, ponieważ kocha Ją dla niej samej, nie posługuje się Nią jak pionkiem, by zrealizować swój plan. Ona pełna wiary i radości woła: "wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny".

My też nie jesteśmy w stanie dostrzec woli Boga w swoim życiu, jeśli nie uwierzymy, że Bogu na nas bardzo zależy. Tylko w duchu wiary możemy rozpoznać Jego działanie w codziennych wydarzeniach. On jest w naszym wnętrzu i konieczne jest poznanie siebie, aby umieć poznać do czego zostaliśmy wezwani. Tak jak Maryja trzeba dać przyzwolenie na działanie Boga w nas. Ona nie dyskutuje, nie kłóci się, nie pokazuje fałszywej pokory, nie odpowiada, że jest niezdolna i niegodna. Wiara to akceptacja woli Bożej bez szemrania i buntu. Zwiastowanie, to pierwsze "fiat", to początek drogi, na której codziennie trzeba się zgadzać na wolę Boga. Trzeba takiej wiary, która wciąga całą istotę człowieka. Potrzeba takich decyzji i wyborów, które potwierdzą nasze zaangażowanie w przeżywanie wiary. Tak jak Maryja swoje "tak" powtarzała w Egipcie, Nazarecie, Kanie, Jerozolimie i na Golgocie. Nasze życie i każde wydarzenie, które się w nim dokonuje wymaga nieustannego potwierdzenia wiary. Powołanie chrześcijanina do wiary to nie olśniewające przeżycia, ale codzienne wybory, wykonywanie swoich obowiązków ze świadomością, że Pan nas kocha bez względu na decyzje jakie podejmujemy. On jest Miłością, nie potrafi nas nie kochać nawet wtedy, kiedy latami dokonujemy złych wyborów, które nam szkodzą, a Jego bardzo obrażają. Kiedyś, gdy każdy z nas stanie przed Jego obliczem i pozna prawdę o Ojcowskiej miłości Boga do siebie, będzie mógł tylko zawołać za Maryją, "wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny", pozostanie tylko pytanie: **"Co ja z tym bogactwem zrobiłem?"**

Powołanie człowieka i jego rozpoznanie pozostaje zawsze przed nami. Jakże łatwo jest iść kiedy Bóg nas prowadzi i pomaga wybrać dobrą drogę. Nie trzeba wtedy kluczyć i zgubić się nie można, kiedy czuwa Maryja i wskazuje, którądy podążać. To Ona poucza nas, że zbawienie jest nie tylko odkupieniem win, ale przekazaniem bogactwa łaski Bożej dla człowieka. Jeśli człowiek w swojej wolnej woli odda się Panu Bogu, to zostaje ubogacony przez Niego najbardziej niezwykłymi darami. To co jest w nim pozytywnego oraz zdolność odnajdywania dobra i piękna, są to dary łaski w celu zbawienia. To jest właśnie pozytywny charakter zbawienia, otrzymujemy to wszyscy bez wyjątku, bo każdy z nas został umiłowany miłością niezwykłą i dla Pana Boga jest jedynym w swoim rodzaju. Każdy z nas jest inną osobą i każdego Pan prowadzi inną drogą do zbawienia, dając wiele różnorodnych łask. Na tym właśnie polega niezwykła Miłość Ojca do nas Jego dzieci.

Wniebowzięcie Maryji świadczy o spełnionym życiu według woli Bożej. Wierząc we Wniebowzięcie Maryji, możemy być pewni, że choć Ona żyła podobnie jak my, spełniając swe obowiązki, cieszy się chwałą zbawienia. Jest to znak dla nas, że i my możemy osiągnąć zbawienie. Życie Matki Bożej od Niepokalanego poczęcia do chwały Wniebowzięcia, pokazuje nam nasz los i jest znakiem, że nasze wysiłki w dążeniu do zbawienia są zawsze ubogacone przez Pana Boga.

Przez całą historię chrześcijaństwa nadawano Maryji różne tytuły, chcąc "podnieść Jej znaczenie". Jest więc Pocieszycielką, Współodkupicielką i Pośredniczką, jest Patronką wielu katedr, kościołów, kongregacji religijnych

i różnorodnych organizacji charytatywnych. Posiada wiele tytułów królowej, w wielu znaczeniach. Przez te wszystkie pobożne nazwania podkreślano, że jest Ona obecna we wszystkich sferach życia swoich dzieci. Ta cała oprawa pozwala jednak Matce Bożej pozostać pełną pokory, tak jak to było za Jej życia, Ona zawsze prowadzi nas do Jezusa, wskazuje na Niego jako Tego, którego chce nam pomóc odnaleźć. Pomimo swej ciągłej obecności przy każdym z nas, "nie narzuca" swego pośrednictwa u Pana Boga. Każdy z nas ma wolną wolę i może wybrać "towarzystwo" na drodze do nieba. Wybierając jednak pośrednictwo Maryji musimy mieć świadomość, że jest to dobrowolne spotkanie, wybór woli. Szukając jednak wstawiennictwa i powtarzając słowa modlitwy: "Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej", musimy uwierzyć w skuteczność obecności Jej przy nas.

Na podstawie encykliki Jana Pawła II REDEMPTORIS MATER